

51,9
proc.

o tyle wzrósł wynik finansowy banków w Polsce w ubiegłym roku. Banki zarobiły rekordowe 47,2 mld zł

Tygodnik

Nr 7/2025
Katowice
10.04.2025
Tygodnik bezpłatny
ISSN 1732-3940

Śląsko-Dąbrowski NSZZ **SOLIDARNOŚĆ**

„Bóg wszechmocny, Bóg natury,
Wyższy nad wszystkie twory,
Wstaje z grobu, kruszy mury,
Nie zna żadnej zapory”

Wszystkim członkom
śląsko-dąbrowskiej „Solidarności”
i przyjaciółom związku
życzą radosnych Świąt Wielkanocnych.

Niech Zmartwychwstały Chrystus
obdarza Was i Wasze rodziny
błogosławieństwem i obfitymi łaskami.



DOMINIK KOLORZ
przewodniczący
Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego
NSZZ „Solidarność”



3 Płace zasadnicze w ZUS wzrosną o 6 proc. Jednak pracownicy liczyli na więcej.



4 Delegaci śląsko-dąbrowskiej „Solidarności”: Zielony Ład musi zostać powstrzymany.



8 Kibice śląskich klubów za referendum w sprawie odrzucenia Zielonego Ładu.

Chodzi o to zwłaszcza...

Wszyscy mają prawo, ale przedsiębiorcy większe



Foto: pixabay.com

Wiem, że po tym, jak przez lata różni politykierzy wycierali sobie gębę słowem Konstytucja (bo przecież nie cytowali jej zawartości), wielu z nas alergicznie reaguje na argument, że coś jest konstytucyjne lub też konstytucyjne nie jest. Niemniej ta Konstytucja jest i zawiera zapisy, które wskazują, jakie ma prawa obywatel naszej Ojczyzny. Każdy obywatel, a nie tylko taki z naszego plebiscytu politycznego, czy, szerzej rzecz ujmując, z naszego elektoratu. Każdy.

Otóż art. 68 Konstytucji wskazuje, że każdy ma prawo do ochrony zdro-

wia i że obywatelom, niezależnie od ich sytuacji materialnej, władze publiczne zapewniają równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych.

Proste? Tylko na pierwszy rzut oka. Obrońcy Konstytucji z Koalicji Obywatelskiej i Trzeciej Drogi raczyli właśnie maluczkim przekazać, że jednak nie każdemu przysługuje to prawo. Uchwalili sobie i swoim poplecznikom, że ich zdaniem najslabsi i najbiedniejsi, czyli tzw. przedsiębiorcy będą płacić niższą składkę zdrowotną niż społeczeństwo zatrudnione na umowach o pracę. Społeczeństwo, któremu wiadomo gdzie się porzuciło

od tzw. pisowskiego rozdawnictwa. Taki mają rządzące chłopaki i dziewczyny obraz świata i nic na to poradzisz. I tak realizują w praktyce art. 68 Konstytucji.

Żeby było jasne. Nie wszyscy w tej politycznej koalicji są aż tak głupi, tak cyniczni, czy też tak niezdolni do powiązania przyczyn ze skutkami i nieposiadających umiejętności przewidywania konsekwencji swojego postępowania. Na przykład pani minister zdrowia Izabela Leszczyna wyraźnie artykułowała, że nie może zagłosować za obniżeniem składki zdrowotnej, bo ma świadomość, iż NFZ tego nie udźwignie. Po czym zagłosowała wbrew swojej deklaracji, wbrew

własnemu zdrowemu rozsądkowi, czyli za obniżeniem składki. Dlaczego? Partia jedna wie...

Przedstawiciele lewicy zwrócili uwagę, że rząd doprowadził do sytuacji, w której salowa zatrudniona na umowę o pracę w szpitalu i zarabiająca płacę minimalną będzie płacić wyższą składkę zdrowotną niż zarabiający 14 tysięcy informatyk, który prowadzi własną działalność gospodarczą. Przedstawiciele PiS podawali inny przykład. Prowadząca własną działalność fryzjerka zyska 100 zł na obniżonej składce zdrowotnej, a adwokat zarabiający przeszło 20 tys. zyska nawet 2 tys. zł. Ale przecież wszyscy będą mieli równy dostęp do publicznej służby zdrowia, czyż nie? Tylko pan informatyk, czy pan mecenas wyłożą na ten równy dostęp mniej, dzięki czemu będą mogli wspomóc np. budżety stomatologów, którzy biedują, bo społeczeństwo twierdzi, że nie stać ich na dentystryczne usługi. Dobra, zagalopowałem się. Nie biedują, ale żyją nie tak komfortowo, jakby chcieli. Na szczęście dentyści na NFZ nie muszą już robić praktycznie nic poza usunięciem kamienia raz w roku czy protezą doszklankową przysługującą pacjentowi raz na 5 lat.

Nawiasem mówiąc, gdyby ten numer, który odwalił się w stomatologii, powtórzyć w innych specjalizacjach lekarskich, to jaskiniowi liberałowie pialiby z zachwytu. Wreszcie, k..., wolny rynek. Wreszcie rządzi tylko „piniondz”. Tylko czemu w placówkach finansowanych z publicznych pieniędzy na spręcie kupionym za publiczne środki? I czemu wszyscy składamy się na kształcenie lekarzy, którzy później tzw. przedsiębiorców będą leczyć taniej, a resztę za ciężkie pieniądze?

Jeden z Drugą;)

Foto: ver.di/fB

**Ponad 2,5 mln pracowników
niemieckiej budżetówki
otrzyma podwyżki**

Wzrost wynagrodzeń od kwietnia o 3 proc., ale nie mniej niż 110 euro. Od maja 2026 roku kolejna podwyżka o 2,8 proc. Wzrosnie też tzw. trzynastka i dodatek za pracę zmianową. To najważniejsze zapisy nowego układu zbiorowego w administracji publicznej szczebla federalnego i lokalnego w Niemczech.

Negocjacje w sprawie zapisów nowego układu trwały od stycznia. Porozumienie zawarto 6 kwietnia po czterech rundach negocjacji i serii strajków ostrzegawczych. Jak zaznaczał przewodniczący ver.di Frank Wernke, to były bardzo trudne rozmowy i osiągnięty kompromis też nie był łatwy do zaakceptowania przez związek. Początkowo negocjatorzy ver.di żądali bowiem podwyżek o 8 proc., ale nie mniej niż 350 euro miesięcznie.

Ver.di podkreśla, że oprócz dwuetapowych podwyżek płac wzrosną dodatki za pracę zmianową i pracę w szpitalach. Częścią porozumienia są również bardziej elastyczne przepisy dotyczące godzin pracy i dni wolnych. M.in. większość pracowników ma mieć możliwość zamiany części swojej trzynastej pensji na maksymalnie trzy dni wolne.

Nowy układ zbiorowy będzie obowiązywał z mocą wsteczną od 1 stycznia 2025 roku przez okres 27 miesięcy.

Porozumieniem jest objętych przeszło 2,5 miliona pracowników rządu federalnego i lokalnego w Niemczech, od administracji poczynając, poprzez żłobki i szkoły, usługi komunalne, transport lokalny na lotniskach kończąc.

na podstawie informacji ver.di,
oprac. NY

Płace w ZUS wzrosną, ale pracownicy liczyli na więcej



Foto: ISD

Stawki zasadnicze pracowników ZUS wzrosną o 6 proc., ale podwyżka nie może być niższa, niż 400 zł brutto – to najważniejsze zapisy porozumienia podpisanego 4 kwietnia przez związki zawodowe działające w tej instytucji i pracodawcę.

W wyższe wynagrodzenia wpłyną na konta pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych pod koniec kwietnia. Natomiast przed Świętami Wielkanocnymi wypłacone zostaną wyrównania podwyżek za styczeń, luty i marzec. Damian Eksterowicz, przewodniczący „Solidarności” w ZUS w Chorzowie przyznaje, że rozmowy z pracodawcą były bardzo trudne, a zapisy porozumienia nie do końca spełniają oczekiwania pracowników. Jednak w jego ocenie, gdyby nie determinacja „Solidarności”, podwyżka byłaby jeszcze mniejsza, a kwota gwarantowana, niższa.

– Najpierw musieliśmy uzgodnić wspólne stanowisko z pozostałymi związkami, co nie było łatwe, bo część organizacji była gotowa zaakceptować początkowe propozycje płacowe pracodawcy, które były mniej korzystne dla pracowników. W dodatku wcześniej pracodawca sam, bez konsultacji ze związkami, zagospodarował część kwoty przeznaczanej na pod-

wyżki – mówi związkowiec. Przypomina, że w ustawie budżetowej na 2025 rok zapisano siedmioprocentową waloryzację wynagrodzeń pracowników ZUS.

Kolejną kwestią, na którą zwraca uwagę, jest rosnąca liczba zadań cedowanych na ZUS. – Pracowników jest coraz mniej, a obowiązków coraz więcej. Oprócz naszej głównej działalności, jaką jest pobór składek i wypłata świadczeń, obsługujemy też różnego rodzaju programy takie jak: Rodzina 800 plus, Dobry Start, czy wakacje składkowe. W tej chwili nasza praca jest podporządkowana wdrożeniu kolejnego programu, czyli Renty Wdowiej. Liczyliśmy więc na to, że pracodawca to doceni i dodatkowo przeznaczy na wzrost płac środki zaoszczędzone w związku ze zmniejszeniem zatrudnienia, ale tak się nie stało. Będziemy walczyć o dodatkowe pieniądze, nie wykluczamy akcji protestacyjnych – dodaje Eksterowicz.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zatrudnia przeszło 43 tys. pracowników.

Agnieszka Konieczny

Reklama



POLSKA GRUPA
GÓRNICZA

Z okazji zbliżających się **Świąt Wielkanocnych** życzymy wszystkim Pracownikom Polskiej Grupy Górniczej S.A., naszym Kontrahentom oraz Firmom współpracującym z nami, samych radosnych i szczęśliwych chwil.

Niech ten świąteczny czas będzie czasem miłości, nadziei i wzajemnej życzliwości.

**Zarząd oraz Rada Nadzorcza
Polskiej Grupy Górniczej S.A.**



Walne Zebranie Delegatów „Solidarności”: Zielony Ład



Foto: ISD

Sprawozdanie z działalności regionalnych struktur związku z ostatnich dwóch lat, omówienie sytuacji społeczno-gospodarczej regionu ze szczególnym uwzględnieniem konsekwencji Zielonego Ładu oraz kwestie zmian w statucie „Solidarności”. To były najważniejsze tematy sesji sprawozdawczej XIV Walnego Zebrania Delegatów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”, które odbyła 2 kwietnia w Katowicach.

Szef regionalnych struktur związku Dominik Kolorz w swoim sprawozdaniu przypomniał najważniejsze wydarzenia organizowane lub wspierane przez śląsko-dąbrowską „Solidarność”. Wskazał tu m.in. protesty w obronie pracowników PKP Cargo i Cargotabor, czy Poczty Polskiej. Przypomniał też, że śląsko-dąbrowska „S” jako pierwsza struktura związku wsparła rolnicze demonstracje przeciwko Zielonemu Ładowi organizowane na początku 2024 roku. W kolejnych miesiącach „Solidarność” wraz z rolnikami przeprowadziła dwie wielkie manifestacje w Warszawie przeciw unijnej polityce klimatycznej.

Sprzeciw wobec polityki klimatycznej

Dużo miejsca w swoim wystąpieniu Dominik Kolorz poświęcił akcji zbierania podpisów pod wnioskiem o referendum w sprawie odrzucenia Zielonego Ładu. Podkreślił, że choć do wymaganej liczby 500 tys. podpisów brakuje już bardzo niewiele, to tempo ich zbierania pozostawia wiele do życzenia. – Tłumaczenia niektórych, że to jest polityczna akcja, to kompletne bzdury. Zielony Ład już dotyka każdego

z nas bezpośrednio, a za chwilę dotknie w sposób spotęgowany – powiedział Dominik Kolorz. Wskazał, że koszty systemu opłat za emisję ETS2, który ma wejść w życie już od stycznia 2027 roku, dla przeciętnego polskiego gospodarstwa domowego wyniosą nawet 8,5 tys. zł rocznie. Opłaty za emisję mają zostać nałożone m.in. na ogrzewanie domów oraz paliwa samochodowe. ETS2 to tylko jeden z elementów Zielonego Ładu.

Jednym głosem

Przewodniczący nawiązał również do przyjętego 18 marca stanowiska Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Katowicach, które wyraża postulat gruntownej przebudowy unijnego systemu opłat za emisję CO₂. Podkreślił, że stanowisko zostało poparte jednogłośnie przez całą WRDS, w tym również przez Wojewodę Śląskiego i Marszałka Województwa Śląskiego, czyli polityków reprezentujących obecną koalicję rządzącą. – Pod tym stanowiskiem podpisał się przedstawiciel rządu w terenie, jakim jest wojewoda, podpisał się przedstawiciel partii rządzącej, a jednocześnie marszałek województwa i podpisali się wszyscy pracodawcy. To stanowisko jest

swego rodzaju „sprawdzam” dla rządu i dla polskiej prezydencji w Radzie UE – zaznaczył Dominik Kolorz.

Wróćmy do korzeni

Szef śląsko-dąbrowskiej „S” wskazał też, że dzień organizacji Walnego Zebrania Delegatów zbiegł się z datą 20. rocznicy śmierci św. Jana Pawła II. Dominik Kolorz przypomniał słowa skierowane do członków „Solidarności”, które Ojciec Święty wygłosił podczas spotkania z przedstawicielami związku w 2003 roku w Watykanie. – Ojciec Święty powiedział nam wtedy bardzo istotne zdanie. Wróćcie do korzeni. Władza się zmienia, a „Solidarność” zawsze będzie potrzebna ludziom pracy. Wróćmy do korzeni – podkreślił przewodniczący.

Zielony Ład i referendum

O kwestii zagrożeń płynących z Zielonego Ładu w swoim wystąpieniu mówił również Piotr Duda. Przewodniczący Komisji Krajowej „Solidarności” podkreślił, że unijna polityka klimatyczna to ogromny problem nie tylko dla pracowników przemysłu i energetyki. – Zielony Ład dotknie wszystkie branże, również pracowników budżetówki.

śląsko-dąbrowskiej musi zostać powstrzymany



W każdym zakładzie pracy „Solidarność” stara się załatwić podwyżki, ale co z tego, skoro one zostaną zjedzone przez ETS2. Już nie mówiąc o kolejnym elemencie Zielonego Ładu, dyrektywie budynkowej, która zabije gospodarstwa domowe – mówił Piotr Duda.

Piotr Duda przypomniał zbiórkę podpisów pod referendum w sprawie wieku emerytalnego z 2011 roku. Wówczas, choć ówczesna koalicja odrzuciła wniosek o referendum, ostatecznie „Solidarność” udało się doprowadzić do obniżenia wieku emerytalnego. – Dlatego tak bardzo ważne jest to, abyśmy po raz drugi spróbowali podjąć to wyzwanie, zebrać podpisy i przeprowadzić debatę w Sejmie, która by się odbiła szerokim echem nie tylko w Polsce, ale w całej UE – wskazał szef Komisji Krajowej związku.

Uchwała i stanowiska

WZD Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” podjęło uchwałę o ogłoszeniu pogotowia protestacyjnego w obronie pracowników Poczty Polskiej, upoważniając Zarząd Regionu do koordynacji akcji protestacyjnych, mających na celu powstrzymanie masowych zwolnień w Poczcie Polskiej.

Delegaci podjęli też szereg stanowisk dotyczących problemów gospodarczych i społecznych w naszym regionie i w kraju. W przyjętym jednogłośnie stanowisku domagają się odrzucenia ETS2, czyli nowego unijnego systemu opłat za emisję CO₂ powstającą przy ogrzewaniu budynków i w transporcie. W stanowisku delegaci podkreślili, że doprowadzenie do odrzucenia systemu ETS2 powinno być absolutnym priorytetem polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej.

Ponadto WZD przyjęło też stanowiska dotyczące sytuacji w górnictwie. Domaga się w nich od rządzących m. in. skutecznych działań na rzecz notyfikacji umowy społecznej i wycofania się Ministerstwa Klimatu i Środowiska ze stojących w sprzeczności z tą umową zapisów „Krajowego Planu w dziedzinie Energii i Klimatu”, a także wsparcia dla znajdującej w kryzysowej sytuacji Jastrzębskiej Spółki Węglowej. W stanowisku dotyczącym polskiej energetyki delegaci wyrazili przekonanie, że do czasu wybudowania w Polsce elektrowni jądrowych podstawowym źródłem taniej energii powinny być elektrownie zasilane węglem kamiennym i brunatnym.

Delegaci jednogłośnie przyjęli też stanowisko wskazujące na potrzebę wykorzystania potencjału przemysłowego, kadrowego i naukowego naszego regionu w produkcji zbrojeniowej. Pozostałe stanowiska WZD były związane z problemami w służbie zdrowia i w oświacie, trudnej sytuacji zwalnianych pracowników PKP Cargo i przyszłości tej spółki.

Podczas WZD dyskutowano też o zmianach w statucie związku, które będą tematem obrad Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” w Kołobrzegu w dniach 24-25 kwietnia.

**Grzegorz Podzorny,
Łukasz Karczmazyk**

Gala XVII edycji konkursu „Pracodawca Przyjazny Pracownikom”. Trzech laureatów z naszego regionu

31 marca w Pałacu Prezydenckim odbyła się gala XVII edycji konkursu „Pracodawca Przyjazny Pracownikom”. Prezydent Andrzej Duda wręczył statuetki i certyfikaty dziesięciu wyróżnionym pracodawcom, trzech z nich to pracodawcy z naszego regionu. To Kolejje Śląskie, Kliniczny Szpital Psychiatryczny Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Rybniku oraz Centralna Stacja Ratownictwa Górniczego w Bytomiu.



Foto: KPRP/przenystraw Keller

Zgodnie z regulaminem akcji certyfikacyjnej pracodawców tych do udziału w konkursie zgłosiły zakładowe organizacje NSZZ „Solidarność”. – Spełniamy wszystkie warunki konkursu. Mamy Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy, w firmie działa Społeczna Inspekcja Pracy i wiele różnych programów propracowniczych. Pracodawca prowadzi dialog społeczny. Słucha tego, co mówimy i nawet jeśli czasem się ścieramy, zawsze potrafimy dojść do porozumienia, niezależnie, czy chodzi o podwyżki wynagrodzeń, czy regulamin premiowania – powiedział po zakończeniu gali Mariusz Samek, przewodniczący „Solidarność” w spółce Kolejje Śląskie, zatrudniającej ponad 1200 pracowników.

Piotr Rajman, przewodniczący „Solidarność” w Klinicznym Szpitalu Psychiatrycznym SP ZOZ w Rybniku podkreślił, że w ciągu ostatnich kilku lat sytuacja w placówce znacznie się poprawiła. Poprawie uległy zarówno warunki pracy, jak i dialog ze związkami. – Pracodawca zasłużył na ten certyfikat. Szpital cały czas się rozwija, a ludziom pracuje się coraz lepiej. Problemów oczywiście nie brakuje, ale jesteśmy w stanie na bieżąco o nich rozmawiać i je rozwiązywać – dodał przewodniczący. W rybnickim szpitalu psychiatrycznym pracuje przeszło 800 osób.

Jak poinformowała Barbara Bonk, przewodnicząca „Solidarność” w Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego w Bytomiu, zgłaszając pracodawcę do akcji certyfikacyjnej związkowcy brali

pod uwagę przede wszystkim wysoki poziom dialogu społecznego w tej instytucji. – Oczywiście pracodawca spełnia wszystkie kryteria konkursowe, ale my bardzo cenimy ten dialog. Spotykamy się raz w miesiącu i rozwiązujemy pojawiające się problemy. Dzięki temu udaje nam się utrzymać wysokie standardy pracy, choć sytuacja w górnictwie jest coraz trudniejsza – wyjaśniła przewodnicząca. Zaznaczyła także, że pracodawca przywiązuje dużą wagę do bezpieczeństwa pracy. W Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego w Bytomiu zatrudnionych jest blisko 230 osób.

W tej edycji konkursu certyfikaty „Pracodawca Przyjazny Pracownikom” przyznane zostały także szkołom podstawowym z Dobieszyna i Suchej oraz firmom: Lhiost Bukowa, PLP Poland

Belos w Bielsku-Białej, Odlewnie Polskie ze Starachowic, Grupa Żywiec, a także Zarządowi Dróg Miasta Krakowa.

Akcja certyfikacyjna „Pracodawca Przyjazny Pracownikom” została zainicjowana przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność” w 2008 roku. Pierwszą edycję konkursu patronatem honorowym objął Prezydent RP Lech Kaczyński. Celem konkursu jest promowanie pracodawców, którzy wyróżniają się w stosowaniu dobrych praktyk w zakresie przestrzegania przepisów prawa pracy, w szczególności poprzez stabilność zatrudnienia oraz przestrzeganie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy. Istotne jest także przestrzeganie prawa pracowników do zrzeszania się w związkach zawodowych.

Agnieszka Konieczny

Reklama

JSW SA

Zdrowych, pełnych spokoju
i nadziei Świąt Wielkanocnych,
wiosennego optymizmu
oraz wielu ciepłych
i radosnych chwil z Najbliższymi
życzą

Zarząd i Rada Nadzorcza
Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA



Foto: freepik.com

Rośnie liczba nieuczciwych pracodawców

Coraz więcej pracowników nie otrzymuje wynagrodzenia w terminie. Jak wynika z danych Państwowej Inspekcji Pracy, w zeszłym roku zaległości pracodawców względem zatrudnionych wyniosły aż 270 mln zł. To dwa razy więcej, niż rok wcześniej.

Nieprawidłowości związane z wypłatą wynagrodzeń i innych świadczeń należnych pracownikom inspektorzy PIP stwierdzili w trakcie przeszło 15,3 tys. kontroli przeprowadzonych w ponad 14 tys. podmiotów. Okazało się, że poszkodowanych zostało ponad 74 tys. pracowników. – Katalog przyczyn stwierdzonych nieprawidłowości od lat pozostaje niezmienny. Do najistotniejszych należą: brak środków finansowych, celowe działania pracodawców, zmierzające do obniżenia kosztów funkcjonowania firmy, nieznanostwo przepisów prawa, skomplikowany i niejednoznaczny stan prawny, pomyłki w wyliczeniach, skonfliktowanie pracownika z pracodawcą – mówi Mateusz Rzemek, rzecznik prasowy Głównego Inspektora Pracy.

Najwięcej nieprawidłowości wykryto w województwie śląskim. Tylko tutaj wydane zostały 644 decyzje płaćcowe na łączną kwotę wynoszącą ponad 30,5 mln zł. Kolejne w tym niechlubnym rankingu były województwa wielkopolskie i małopolskie. W wielkopolskim wydano blisko 600 decyzji płaćcowych opiewających w sumie na przeszło 24 mln zł. W małopolskim inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy wydali 1459 nakazów płaćcowych na łączną kwotę wynoszącą blisko 11,9 mln zł.

Problemy najczęściej pojawiały się w firmach zatrudniających mniej niż 50 pracowników. Aż 50 proc. kontroli, podczas których stwierdzono nieprawidłowości, przeprowadzona została w firmach zatrudniających do 9 osób. Kolejne ponad 30 proc. kontroli dotyczyło podmiotów zatrudniających pomiędzy 10 a 49 osób.

Z danych PIP wynika, że w większych zakładach pracy do sytuacji, w których pracownicy nie otrzymywali wynagrodzeń, dochodziło rzadziej. 13 proc. kontroli, w trakcie których ujawniono zaległości względem zatrudnionych, przeprowadzonych zostało u przedsiębiorców zatrudniających od 50 do 249 pracowników. Kolejne 6 proc., to kontrole przeprowadzone w firmach, w których pracowało co najmniej 250 osób.

Po stwierdzeniu nieprawidłowości inspektorzy PIP wydają nakazy płaćcowe, na podstawie których pracodawca jest zobligowany do bezzwłocznego uregulowania zaległości finansowych wobec pracownika. Ponadto, przedstawiciele PIP mają możliwość nałożenia na pracodawcę grzywny wynoszącej do 2 tys. zł, a w przypadku recydywy do 5 tys. zł. Grzywnę wynoszącą do 30 tys. może na pracodawcę nałożyć sąd. Uporczywe naruszanie przez pracodawcę prawa pracownika do wynagrodzenia jest zagrożone karą ograniczenia lub pozbawienia wolności na okres 2 lat.

Agnieszka Konieczny

Komunikat:

Pielgrzymka do Lichenia



Regionalna Sekcja Emerytów i Rentistów NSZZ „Solidarność” serdecznie zaprasza poczty sztandarowe i wszystkich zainteresowanych do udziału w XXIV Ogólnopolskiej Pielgrzymce Ludzi Pracy do Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski w Licheniu w dniach 25-27 kwietnia.

Tegoroczne pielgrzymowanie odbywać się będzie pod hasłem: „Matko Nadziei, wspieraj Nas”.

Wyjazd sprzed siedziby Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” w Katowicach przy ul. Floriana 7 w piątek 25 kwietnia o godz. 11.30.

Bliższych informacji udzieli Państwu Bronisław Skoczek, przewodniczący RSEiR NSZZ „Solidarność” w Katowicach, tel. 506 172 782

Szkolenia:

Harmonogram szkoleń

kwiecień-maj

szkolenie stacjonarne,
siedziba Zarządu Regionu,
czas trwania 8.30-14.00

8-9 maja

Kompetencje przywódcze (szkolenie doskonalące dla komisji zakładowych)
– prowadzi Agnieszka Lenartowicz-Łysik

Dodatkowych informacji udzieli Państwu:
Agnieszka Lenartowicz-Łysik (Biuro Szkoleń), tel. 32 353 84 25 wew. 555,
szkolenia@solidarnosckatowice.pl

Tygodnik

Śląsko-Dąbrowski NSZZ **Solidarność**

WYDAWCA: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”
ul. Floriana 7, 40-286 Katowice
☎ 32 353-84-25
www.solidarnosckatowice.pl
tygodnik@solidarnosckatowice.pl
☎ 32 728-41-13

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI: ISSN 1732-3940; **WYDAWCA:** Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”; **ADRES REDAKCJI:** 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 728-41-04; **REDAGUJE ZESPÓŁ:** Łukasz Karczmarczyk (redaktor naczelny), Agnieszka Konieczny, Grzegorz Podzorny (kierownik Biura Komunikacji Społecznej, rzecznik ZR); **SKŁAD I ŁAMANIE:** Tomasz Krzak **REKLAMA:** Tomasz Krzak, tel. 32 728-41-07, kom. 693 410 836; **DRUK:** Polska Press sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec; **LAYOUT:** Michał Dutka, www.michaldutka.com; **NUMER ZAMKNIĘTO:** 9.04.2025 roku

BIURA TERENOWE ZR: Bytom, ul. Strzelców Bytomskich 133, tel. 724 885 880; **Czechowice-Dziedzice**, ul. Niepodległości 42, tel./fax 32 215-55-12; **Gliwice**, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 32 230-89-30, tel./fax 32 231-25-27; **Jastrzębie Zdrój**, ul. Zielona 16 A, tel./fax 32 473-19-74 i 32 473-23-59; **Jaworzno**, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 32 615-17-11; **Katowice**, ul. Floriana 7, tel. 32 728-41-07; **Rybnik**, ul. Kościelna 7, tel./fax 32 422-73-25; **Sosnowiec**, ul. Dęblińska 7, tel. 32 266-47-64; **Tarnowskie Góry**, ul. Zamkowa 2, tel./fax 32 285-34-68; **Tychy**, ul. Grota Roweckiego 44/04, tel./fax 32 227-56-36; **Zabrze**, ul. Wolności 289, tel./fax 32 275-39-02; **Zawiercie**, ul. 3 Maja 25, tel. 503 130 752

Kibice za referendum

6 kwietnia przed meczem Górnik Zabrze–Legia Warszawa śląsko-dąbrowska „Solidarność” przy wsparciu środowisk kibicowskich zorganizowała zbiórkę podpisów pod wnioskiem o referendum w sprawie odrzucenia Zielonego Ładu. Kilka dni wcześniej związkowcy wraz z kibicami prowadzili taką zbiórkę podpisów przy Stadionie Śląskim przed meczem Ruch Chorzów–Legia Warszawa. W kolejnych tygodniach podpisy pod wnioskiem o referendum ws. Zielonego Ładu będą zbierane przy okazji innych imprez sportowych w naszym regionie.



**ZATRZYMAJ
ZIELONY ŁAD**

PODPISZ WNIOSEK

O OGÓLNOKRAJOWE REFERENDUM W SPRAWIE ZIELONEGO ŁADU

więcej na: www.solidarnosckatowice.pl/zielony-lad/

Reklama



Szanowni Państwo,

W tym wyjątkowym okresie Świąt Wielkanocnych pragniemy życzyć Państwu wielu chwil pełnych spokoju, radości i rodzinnego ciepła.

Niech nadchodzące dni przyniosą wiosenną energię oraz inspirację do realizacji wszystkich planów i celów.

Dziękujemy za owocną współpracę i życzymy dalszych wspólnych sukcesów.

Zarząd Haldex S.A.
i Pracownicy

